

Ełk, 06.12.2002r.

Scenariusz spotkania na temat: „Bezpieczeństwo na drodze”

Opracowanie scenariusza spotkania:
Anna Chmielecka

Scenki i wiersze o ruchu drogowym:
Opracowanie i przedstawienie - grupa „Trzy grosze”
pod opieką Anny Chmieleckiej

1. Powitanie gości.

2. Mini spektakl (scenki tematyczne dla najmłodszych uczestników spotkania „Bądź bezpieczny na drodze” przygotowana przez członków koła teatralnego „Trzy grosze”:

Bądź bezpieczny na drodze

SCENKI DLA KLAS I-III NA SPOTKANIE Z PANEM
POLICJANTEM

- Uliczne sygnały zna duży i mały, Uliczne sygnały trzeba dobrze znać

NARRATOR I: Raz na jezdnię
weszła gapa, Taka gapa , że
aż strach, Ktoś za kołnierz
gapę złapał, Ktoś na gapę
krzyknął: „ach”

NARRATOR II: „Ach ty , gapo, co ty robisz ?
Tu jest jezdnia , chyba wiesz

Autobusy, samochody
i tramwaje śpieszą się.

- Bardzo ważnym dla nas znakiem drogowym jest znak
UWAGA, PIESI

NARRATOR III: Po wszystkich ulicach w mieście - od rana chodzą przechodnie, w powszednie dni i świąteczne, w pogodne i niepogodne.

Chodzą i grubi, i szczupli, dorośli, młodzież i dzieci, weseli chodzą i smutni, blondyni oraz bruneci.

Chodzą i latem, i zimą, wyspani i nie wyspani, wysocy chodzą i niscy, spokojni, zdenerwowani.

NARRATOR IV: Wszędzie ich możesz zobaczyć, oni nadają rytm miastu: alejom, skwerom i placom, szerokim ulicom i ciasnym.

Po wszystkich ulicach w mieście od rana chodzą przechodnie, mogą iść wolno lub szybko, lecz zawsze muszą ostrożnie.

- Posłuchaj cię, jak to było z pewnym pawiem, który przepisów nie przestrzegał wcale!

NARRATOR V :

Po chodniku szedł raz paw i tak myślał sobie:
- Jaki jestem piękny, ach, jak dostojnie chodzę, Podziwiają mnie na pewno wszyscy dookoła, bo urody nikt tu ze mną zrównać się nie zdoła.

Doszedł paw do skrzyżowania i choć światło miał czerwone, on na jezdnię wejść chciał zaraz, żeby przejść na drugą stronę.

Lecz ktoś krzyknął:
- Stój, co robisz!
Poczekaj
chwileczkę!

wszak przez jezdnię się przechodzi tylko na zielonym świetle!

A paw odparł dumnym
głosem:

PAW:

Mnie to nie dotyczy. Ja
na każdym świetle mogę
chodzić po ulicy,

bo mam ogon taki
piękny taki kolorowy,
że aż na mój widok
stają wszystkie
samochody

Zresztą zaraz sam
zobaczysz- krzyknął paw
na koniec i na jezdnię
wszedł, choć światło
było wciąż czerwone.

NARRATOR V :

Wtem usłyszał pisk
hamulców. Ratunku!-
zawołał, skoczył w górę,
uszedł z życiem lecz już
bez ogona.

NARRATOR VI :

Długo potem opłakiwał
swoje pawie pióra.
Stał przed lustrem
i powtarzał:
Wyglądam jak kura.

Ale już od tamtej
pory, gdy idzie
przez miasto, to
cierpliwie zawsze
czeka na zielone
światło

- A teraz draka o drogowych znakach

NARRATOR VII: Raz do
fiata Misiek wsiadł -
i wyruszył
w świat.

Fiat jest mały, na
pedały -ale Misiek też
Jest mały.

Ostrzegają go chłopaki:

CHŁOPAKI: Misiek-znasz drogowe
znaki? Bo kto nie zna się na
znakach, tego czeka taaaaka draka!

NARRATOR VII: Lecz Miś - kawał uparciucha -
dobrej rady nie posłuchał... I co?
Patrzcie, daję słowo?
Już się zderzył... z krowa?
Krowa ryczy;

KROWA: Ty pętaku, nie widziałeś mnie na znaku?
Znak ten znaczy, że gdzieś blisko jest PASTWISKO! TAK
PASTWISKO!"

NARRATOR VIII: Miś wyminał groźne rogi -i ucieka! W nogi! W
nogi! Znaki? Ani mu to w głowie! Zamiast - w prawo, skręcił
w lewo.. i co? Stuknął wpierw o drzewo, potem wylądował w
rowie...

Tuż za rowem jakiś zając krzyknął, groźnie wygrażając:

ZAJĄC: Nedorajda! Głupi pętak! Nie uważa na zakrętach!

NARRATOR II: Miś nie przejął się zającem, rzucił mu
spojrzenie drwiące. z rowu w mig wyciągnął fiata i
znów jedzie na wariata!

Widzi znak z lokomotywą... Zamiast zwolnić - rusza
żywo... Jeszcze chwila i - o rany! Misiek byłby
przejechany!

Maszynista ryknął basem:

MASZYNISTA: Jak cię złapię, dam ci pasem!

NARRATOR III: Ale nie dał, wielka szkoda!
Bo Miś szybko gazu dodał, zlekceważył znak z łopata...I co
będzie? Co wy na to? Wpadł na asfalt!

Całkiem świeży! No tym razem Misiek leży! -Asfalt lepi się jak smoła -spójrzcie tytko na te koła!

Chyba utknął bez nadziei...

Misiek się odkleił! Szybciej!

Trzeba umyć fiata, więc zatrąbił: tra-ta-ta-ta

Chociaż trąbka przekreślona znaczy:

nie trąb na klaksonach!

A dlaczego? A dlatego,
ze tu szpital jest, kolego

Doktor w kitlu woła z dala:

LEKARZ: Gdzie się śpieszysz? Do szpitala? Trafisz

tutaj w krótkim czasie, Gdy tak

będziesz gnał, głuptasie.

Ale Misiek dalej gna trąbiąc głośno: - tra-ta-
taa!

Widzi dzieci. Dalej leci?

Mało nie przejechał dzieci.

Już milicja mknie z mandatem,

za misiowym małym fiatem...

NARRATOR VI: A Miś tylko gazu dodał...

Ujrzał znak...Na znaku - woda!

Pognał więc na łeb, na szyję,

myśląc:

MIŚ: Świetnie, tam się skryję -

i nareszcie wóz umyję

Chlup! Dokładnie, jak na znaku..

RYBAK: Doigrałeś się, pętaku! '

A podziękuj rybakowi, ze z jeziora cię wyłowił!

MIŚ: A fiat gdzie?

RYBAK: A fiat w jeziorze..... Niechaj

Jeżdżą nim węgorze!

Popatrz jak się ryby cieszą...

A ty- marsz do domu. Pieszko!

NARRATOR VI: Misiek smętnie spuścił głowę, mokrą łapą łzy ociera

Widzi-dopiero teraz!... Co widzi?

ZNAKI DROGOWE! A ZNAKI KRZYKNEŁY CHÓREM:

NARRATOR III, V, VI, VII: Nie płacz Misiek! Głowa w górę!
Weź ołówki kolorowe - rysuj ZNAKI DROGOWE .
Bo, kto znaki zna dokładnie, ten na pewno w nic nie wpadnie!

3. Pytania, skierowane do uczniów, na temat przepisów ruchu drogowego (o przygotowanie kilkunastu pytań na temat ruchu drogowego poprosiliśmy pana policjanta, którego zaprosiliśmy na spotkanie).
4. Wręczenie dyplomów najlepszym „znawcom” przepisów oraz tym, którzy namalowali najładniejsze plakaty związane z bezpieczeństwem na drodze (*konkurs plastyczny był ogłoszony dwa tygodnie wcześniej wśród klas I*)
5. Rozdanie odblaskowych gadżetów najmłodszym uczestnikom spotkania przekazanych szkole przez Pana Policjanta.
6. Pytania, skierowane do uczniów, na temat przepisów ruchu drogowego.
7. Wręczenie dyplomów najlepszym „znawcom” przepisów.
8. Rozdanie odblaskowych gadżetów najmłodszym uczestnikom spotkania przekazanych szkole przez Pana Policjanta.
9. Zakończenie spotkania.

Opracowanie
Anna Chmielecka

Ełk, 10.11.2002r.